

16 września 2016. Komentarz do Ewangelii O. Jacka Salija OP

(1 Kor 15,12-20) Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, żeśmy byli fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa. Skoro umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteście bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli.

(1 Kor 15,12-20)

Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, żeśmy byli fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa. Skoro umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus

nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli.

(Ps 17,1.6-8.15)

REFREN: Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga.

Rozważ, Panie, słuszną sprawę,
usłysz moje wołanie,
wysłuchaj modlitwy
moich warg nieobłudnych.

Wołam do Ciebie, bo Ty mnie, Boże, wysłuchasz;
nakłoń ku mnie Twe ucho, usłysz moje słowo.
Okaż przedziwne miłosierdzie Twoje,
Zbawca tych, co się chronią przed wrogiem pod Twoją prawicą.

Strzeż mnie jak źrenicy oka,
ukryj mnie w cieniu Twych skrzydeł.
A ja w sprawiedliwości ujrzę Twe oblicze,
ze snu powstając nasycę się Twym widokiem.

(Mt 11,25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

(Łk 8,1-3)

Jezus wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym. A było z Nim Dwunastu oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów; Joanna, żona Chuzy, zarządcy u Heroda; Zuzanna i wiele innych, które im usługiwały ze swego mienia.

Komentarz

Dopiero co okazał Pan Jezus miłosierdzie jawno grzesznicy, która przysłała do domu faryzeusza Szymona i obmyła nogi swojego Zbawcy drogocennym olejkiem oraz łzami. Bezpośrednio po słowach: "Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju!" zaczyna się dzisiejszy fragment Ewangelii o wyprawie misyjnej Pana Jezusa, w której towarzyszyło Mu "kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości".

Trzy z tych kobiet wymienia Ewangelista po imieniu, przy czym tylko Marię Magdalenę znamy również z innych Ewangelii. Imię Joanny wymieni św. Łukasz jeszcze raz, mianowicie wśród kobiet, które w Niedzielę Zmartwychwstania o świcie poszły do grobu z wonnościami. Natomiast imię Zuzanny nigdzie już poza dzisiejszą Ewangelią nie jest w Nowym Testamencie wspomniane. Warto sobie przy okazji pomyśleć o tych setkach i tysiącach innych ludzi, których Pan Jezus podczas swojego ziemskiego życia nawrócił i przemienił, o których Ewangelie w ogóle nie wspominają. Natomiast całe miliardy zbawionych przez Niego poznamy dopiero w dniu Sądu Ostatecznego.

Zatrzymajmy się jeszcze nad pierwszym zdaniem z dzisiejszej Ewangelii: "Jezus wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym". Później tysiące głosicieli słowa Bożego naśladowało swojego Mistrza i podejmowało nieustrudzone wędrówki misjonarskie. Jednak oni byli tylko sługami Królestwa Bożego, natomiast Pan Jezus głosił Ewangelię jako Król tego królestwa. Co więcej, Pan Jezus nie tylko podjął ciężki trud głoszenia Ewangelii, ale za tych, którym głosił, życie oddał, dał się ukrzyżować. Bo On jest nie tylko głosicielem zbawienia, On jest Zbawicielem.

O. Jacek Salij OP